

Przedsiębiorca ma prawo domagać się zwrotu kosztów windykacji od dłużnika

Konieczność ponoszenia przez przedsiębiorców kosztów związanych z windykacją należności od nierzetelnych kontrahentów często skutkowałą rezygnacją z podejmowania dalszych czynności mających na celu odzyskanie długu. Dodatkowo z powodu braku możliwości obciążania dłużników takimi kosztami sytuacja przez niektórych była nagminnie wykorzystywana, ponieważ otrzymywali w ten sposób wbrew woli wierzyciela „pożyczkę” na bardzo korzystnych warunkach. Powyższa sytuacja zmieniła się od 28 kwietnia 2013 r. wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, o której niestety przedsiębiorcy często zapominają.

Regulacje prawne wprowadzone powyższą ustawą w sposób bardzo korzystny zmieniają sytuację wierzycieli. **Należy jednak już na początku zaznaczyć, iż zastosowanie znajdzie ona jedynie w przypadku transakcji handlowych pomiędzy podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, a także innymi enumeratywnie wymienionymi w art. 2 ustawy. W związku z powyższym nie będzie ona dotyczyć chociażby konsumentów. Trzeba również pamiętać, że z omawianych poniżej instytucji możemy korzystać jedynie w przypadku transakcji zawartych po dniu 28 kwietnia 2013 r.**

Najważniejszą zmianą wprowadzoną przez ustawodawcę jest **możliwość żądania od dłużnika stałej rekompensaty w wysokości równowartości 40 euro za koszty odzyskiwania należności**. Kwoty tej wierzyciel może żądać już od dnia nabycia uprawnienia do naliczania odsetek tj. od dnia wymagalności świadczenia. **Należy podkreślić, że nie jest konieczne w tym przypadku wzywianie dłużnika do zapłaty**. Rozstrzygnięto również kwestię co stanie się gdy koszty windykacji będą wyższe niż równowartość 40 euro. Mianowicie, jeżeli przekroczą one tą kwotę wierzycielowi przysługuje prawo dochodzenia również tych wyższych kosztów. **Jeżeli natomiast strony transakcji handlowej zastrzegły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie następować częściami, uprawnienie do zwrotu kosztów odzyskiwania należności przysługuje odrębnie od każdej niezapłaconej części**. W tym momencie mogą pojawić się wątpliwości czy omawianej rekompensaty można żądać od każdej niezapłaconej w terminie faktury wystawionej na podstawie tylko jednego stosunku zobowiązaniowego np. umowy dystrybucyjnej. Odpowiedzi należy szukać w art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, którego treść sugeruje, iż kosztów odzyskiwania należności możemy żądać, od każdego świadczenia pieniężnego nawet w przypadku gdy wszystkie wynikać będą tylko z jednej umowy.

Bardzo istotne jest również to, że kosztów windykacji można dochodzić skutecznie w postępowaniu nakazowym z uwagi na nowelizację art. 485 § 2a kodeksu postępowania cywilnego. Mianowicie sąd wyda nakaz zapłaty na podstawie dołączonej do pozwu umowy, dowodu spełnienia wzajemnego świadczenia niepieniężnego, dowodu doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, jeżeli powód dochodzi należności zapłaty świadczenia pieniężnego, odsetek w transakcjach handlowych określonych w ustawie o terminach zapłaty w

transakcjach handlowych, stałej rekompensaty za dochodzenie należności, a na podstawie dokumentów potwierdzających poniesienie wyższych kosztów windykacji również zwrotu kosztów przekraczających kwotę 40 euro.

W związku z powyższymi zmianami wprowadzone omawianą ustawą należy uznać za bardzo korzystne dla wszystkich przedsiębiorców, którym zdarza się windykować swoje należności. Głównym celem ustawodawcy miało być przeciwdziałanie zatorom płatniczym w polskiej gospodarce i wydaje się, że efekt ten w perspektywie czasu może zostać osiągnięty także z uwagi na skrócenie terminów zapłaty jakie strony powinny zastrzegać w umowie, które obecnie nie powinny przekraczać 60 dni. Zmiany odnośnie możliwości dochodzenia kosztów windykacji powodują również, że warto rozważyć zlecenie procesu windykacji wierzytelności podmiotom profesjonalnie się tym zajmującym, a więc kancelariom prawnym bądź firmom windykacyjnym ponieważ ich czynności mogą być bardziej efektywne, a teraz również tańsze niż samodzielne dochodzenie swojego długu.

Marcin Kamiński
Kancelaria Prawna ARKANA



Artykuł dostępny na biznes.onet.pl oraz w dziale **Porady**